

Kampanijna cysterna PiS w Opolu. Kandydaci mówią o miliardach strat za rządów PO-PSL. Wilczyński odpowiada [FILM, ZDJĘCIA]

'Cysterna wstydu PO-PSL' dotarła do Opolu. Ogólnopolska akcja Prawa i Sprawiedliwości ma pokazać, ile pieniędzy Polacy mieli stracić przez nielegalny obrót paliwem w ciągu ośmiu lat rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Na konferencji prasowej mówiono o łącznej kwocie 60 miliardów złotych. Violetta Porowska, opolska "jedynka" PiS, wyliczyła, że te pieniądze starczyłyby na 2 lata programu 500 plus, 6 lat wypłacania 13. emerytury lub około 10 tysięcy przedszkoli.

- Podczas rządów Platformy i PSL-u do Polski wjeżdżało codziennie około 600 cystern z nielegalnym paliwem. Jedna cysterna powoduje stratę 40 tysięcy złotych dla podatników. To oznacza, że budżet państwa tracił każdego dnia 24 miliony złotych. Tak było przez 8 lat.

Zdaniem Jerzego Czerwińskiego, senatora PiS ubiegającego się o reelekcję, cysterny pokazują, jak bardzo drenowany był kraj za rządów poprzedników.

- Pytanie, jak nazwać taki ustrój. W literaturze mówi się o ustroju postkolonialnym – pieniądze są wyprowadzane z danego państwa za przyzwoleniem rządzących. W zamian są „paciorki”, czyli na przykład stanowiska w Brukseli dla Donalda Tuska.

Z kolei Marek Kawa, kandydat na senatora mówił, że cysterny pokazują upokorzenie zwykłego obywatela, bo to on był okradany.

- My – zwykli ludzie – płacący podatki i próbujący utrzymać rodzinę, na Śląsku Opolskim szczególnie doceniamy pracę, uczciwość i rodzinę. Utożsamiamy się z tymi wartościami. Mam nadzieję, że czasy takich strat dla Polaków są przeszłością, a ostatnie 4 lata rządu Zjednoczonej Prawicy pokazały, jak można pracować dla ludzi.

Bogdan Tomaszek, również kandydat PiS na senatora, zwraca uwagę, że od kilkunastu lat zabiegamy o Odrzańską Drogę Wodną, a cały program Odra-Wiśła to koszt 70 miliardów złotych.

- Gdybyśmy rozpoczęli projekt wtedy, dziś mielibyśmy sprawę załatwioną. 68 miliardów zwyczajnie rozpląnęło się, a 70 miliardów ma kosztować program rewitalizacji oraz odnowy Odrzańskiej Drogi Wodnej, jak również budowa kolejnych stopni wodnych na Wiśle i Odrze.

Do oskarżeń i cystern odniósł się Ryszard Wilczyński. Poseł Platformy Obywatelskiej pyta, ile osób

z PO usłyszało zarzuty w sprawie rzekomych afer.

- Powiem tak: to jest pomnik bezwstydu. Okazuje się, że przez niecałe 4 lata funkcjonariusze PiS przelatali całe cysterny paliwa lotniczego - tysiące albo i dziesiątki tysięcy metrów sześciennych tego paliwa. Oni latali ponad 1600 razy najbardziej luksusowymi samolotami. Możemy mówić tu o cysternach PiS-owskiego bezwstydu.